

Wielkanocna tradycja - zupa z 9 zielin

Data publikacji: 18.04.2025 13:26

W Wielki Czwartek (17.04) w Domu Przyrodnika w Hażlachu odbyły się zajęcia z cyklu "dzika kuchnia". Tym razem uczestnicy warsztatów pod czujnym okiem zielarki mieli szansę poznać nieco już zapomnianą wielkanocną tradycję i przygotować zupę z 9 zielin.

Zajęcia z cyklu "dzika kuchnia" w Domu Przyrodnika w Hażlachu Fot. JŚ/OX.PL

Zupa z 9 ziół to tradycja, która do Polski przywędrowała z Niemiec (a tam prawdopodobnie zakorzenili ją Celtowie). Największą popularnością cieszy się więc na terenie Dolnego Śląska, jednak znana jest również na Śląsku Cieszyńskim. Zupa z 9 ziół zwana jest również zupą wielkoczwartkową i na jej przygotowanie nie ma jednej, uniwersalnej receptury.

Do przygotowania tej niemalże mistycznej polewki potrzebne jest 9 ziół, jednak nigdzie nie sprecyzowano jakich. Skład i smak zupy jest więc uzależniony od terminu, w którym w danym roku wypada Wielkanoc (tak, wiosną kilka tygodni robi kolosalną różnicę, jeżeli chodzi o dostępność rodzimych roślin), a także od miejsca, gdzie jest przygotowana - **w Domu Przyrodnika użyliśmy podagrycznika, ostrożnia warzywnego, szczawiu, pędów chmielu, pokrzywy, mniszka, przytulii, bluszczyka kurdybanka oraz czosnku niedźwiedziego. To receptura bazująca na tym, co akurat było łatwo dostępne i bardzo korzystne, zarówno dla walorów smakowych zupy, jak i dla naszego organizmu. Można jednak wykorzystać inne rośliny, oczywiście jadalne. Wszystko zależy od inwencji twórczej, dostępności roślin i oczywiście upodobań smakowych. Każda wiosenna roślina, która ma zastosowanie w kuchni jest prawdziwą bombą witaminową. A witamin po zimie nasze organizmy bardzo potrzebują. Tym razem dostarczamy ich w tradycyjnej formie tej niemalże mistycznej zupy. Całość wzbogaciliśmy pokrojonym ziemniakiem (aby zupa była bardziej treściwa) i przepiórczym jajem** - mówiła Basia Kuchta - zielarka z Domu Przyrodnika.

To prawdziwa bomba witaminowa, w której zastosowanie ma dobrodziejstwo naszych łąk, lasów, czy pierwsze uprawy z przydomowych ogródków. Ziół musi być 9, co ma znaczenie symboliczne - 9 to liczba, którą przypisuje się początkom nowego i odrodzeniu. Takim właśnie odrodzeniem jest wiosna (w kontekście natury). Odrodzeniem są również święta Wielkiej Nocy (przecież baranek wielkanocny, czy pisanki odnoszą się zupełnie do tego samego). Wraz z zupą 9 zielin tradycyjnie żegnało się zimą i zaczynało się okres wiosennego pobudzenia. Okres radości i dostatku. Zupa z 9 ziół ma wymiar nie tylko symboliczny, ale również praktyczny. Dzięki tej bombie witaminowej oradzają się również siły witalne spożywających!